

Waży się przyszłość lokalnych połączeń PKP

Data publikacji: 28.03.2003 0:00



brak zdjęcia

10 marca z rozkładu jazdy PKP na Śląsku miało zniknąć aż 260 pociągów. Po interwencji wicepremiera Marka Pola władze kolei na krótko odroczyły egzekucję nierentownych linii, jednak przyszłość połączeń nadal pozostaje niewiadomą. Po starym pociągi kursują bowiem jedynie do końca kwietnia.

W powiecie cieszyńskim Śląski Zakład Przewozów Regionalnych PKP SA w Katowicach przeznaczył do likwidacji 70 połączeń. Jeżeli nic się nie zmieni, pasażerski ruch kolejowy praktycznie ustanie na lokalnych trasach: **Petrovice-Zebrzydowice-Czechowice-Dziedzice, Czeski Cieszyn-Cieszyn-Bielsko-Biała, Pawłowice-Chybie-Skoczów, Golezów-Wisła.**

Władze PKP tłumaczą, że linie te są nierentowne, gdyż wpływy z biletów nie przekraczają nawet 30 procent kosztów.

Przeciw planowanym cięciom jako jedyna w naszym regionie głośno zaprotestowała Rada Gminy Chybie. Opór kolejarskich związków zawodowych, Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, a także interwencja wicepremiera Marka Pola spowodowały, że w ostatniej chwili Zakład Przewozów Regionalnych PKP odroczył podjęte już decyzje.

- W tej chwili w Warszawie toczą się w tej sprawie rozmowy. Biorą w nich udział przedstawiciele PKP, urzędnicy Ministerstwa Infrastruktury, reprezentanci kolejarskich związków zawodowych oraz poszczególnych urzędów marszałkowskich. Mapa kolejowych połączeń w województwie śląskim będzie rozpatrywana 28 marca. I to właśnie wówczas rozstrzygnie się przyszłość wszystkich nierentownych linii - mówi Zbigniew Jastrząb, zastępca dyrektora ds. handlowych Śląskiego Zakładu Przewozów regionalnych PKP SA w Katowicach.

Decyzje podjęte w Warszawie mają być znane w połowie kwietnia. Przedstawiciele kolei nie pozostawiają jednak złudzeń. Jeżeli rząd nie zwiększy dotacji dla PKP, Zakład Przewozów Regionalnych i tak zlikwiduje większość lokalnych połączeń.